

Zbliża się sesja podsumowująca Synod Biskupów

W październiku br. odbędzie się sesja podsumowująca wieloletnią pracę synodalną prowadzoną w całym Kościele. Poniżej przedstawiamy syntezę przygotowaną przez polski Episkopat na spotkanie październikowe. To podsumowanie zawiera wiele ciekawych sugestii pastoralnych, które mogą być podjęte przez ruchy.

W „Serwisie ORRK” prezentujemy również różne formy spędzania wakacji przez ruchy.

Synteza odpowiedzi diecezji polskich przed październikową sesją Synodu Biskupów

11 grudnia 2023 roku Sekretariat Synodu zwrócił się do przewodniczących Konferencji Episkopatów z prośbą o pogłębienie – w ramach poszczególnych Kościołów lokalnych – kluczowych tematów zawartych w „Sprawozdaniu Podsumowującym” Pierwszej Sesji Zgromadzenia Synodalnego „Ku Kościołowi synodalnemu: komunია, uczestnictwo i misja”.

Poszczególne Konferencje Episkopatów zostały zobligowane do przesłania do Sekretariatu Synodu 8-stronicowej syntezy odpowiedzi diecezjalnych zgodnie z pismem „Przygotowania do października 2024”. Poniżej publikujemy treść syntezy przesłanej przez Konferencję Episkopatu Polski.

Pogłębienie aspektów wskazanych przez Sekretariat Synodu w oparciu o „Przygotowania do października 2024” – Arkusz roboczy

1. Jakie kroki należy podjąć w celu przekazania doświadczeń zgromadzenia październikowego?

Wydaje się, że należy przypominać o potrzebie kontynuacji spotkań synodalnych na poziomie parafii i diecezji. Promocja drogi synodalnej jako metody duszpasterskiej i formy pracy rad duszpasterskich oraz innych gremiów, w tym ruchów, stowarzyszeń i wspólnot katolickich, potrzebuje ciągłej informacji i dostępności do materiałów synodalnych napisanych językiem powszechnie zrozumiałym. Tymczasem samo pojęcie synodalności wciąż nie jest jednoznacznie zdefiniowane w dokumentach Synodu. Ważne są zarówno konkretne arkusze warsztatowe, jak i ciągle budzenie w świadomości wiernych znaczenia drogi synodalnej. Potrzebne są także systematycznie publikowane teksty, które będą informowały o przebiegu Synodu, wyjaśniały jego sens i podtrzymywały jego obecność w refleksji duszpasterskiej. Należy opracować sposoby bardziej aktywnego zaangażowania diakonów, prezbiterów i biskupów w proces synodalny.

Spis treści

- Synteza odpowiedzi diecezji polskich przed październikową sesją Synodu Biskupów	1
- <i>Instrumentum laboris</i> na Drugą Sesję XVI Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów	6
- Wakacje katolickich ruchów, wspólnot i stowarzyszeń	10
- Klauzula sumienia – stan prawny i kontrowersje	13
- Zjazd Światowego Ruchu Katolików na rzecz Środowiska	17
- Istotą apostołstwa świeckich jest odważne dawanie świadectwa	17
- Młodzi przyjeżdżają na Festiwal Życia, bo znajdują tu żywą, otwartą, radosną wspólnotę	18
- Kalendarz najbliższych spotkań ORRK	21

Zainteresowanie Synodem o synodalności jest falowe (właściwie spójne z informacjami z mediów katolickich), a wiele osób nie przejawia go wcale. Nie znaczy to jednak, że nieświadomie nie żyją synodalnie. W wielu diecezjach przeprowadzono proces konsultacji odnośnie do treści Sprawozdania synodalnego. Pojedyncze osoby odmówiły wypowiedzi, co odczytać należy jako manifestację sprzeciwu wobec całego dzieła Synodu.

W niektórych diecezjach zapowiedziano zwołanie synodu diecezjalnego. Biskupi zapowiadają, że doświadczenia Synodu Biskupów zostaną wykorzystane w pracach synodu diecezjalnego. Chodzi tu zarówno o aspekt organizacyjny prac (tworzenie zespołów, organizacja przepływu informacji), ale także o tematykę Synodu Biskupów, która stanie się przedmiotem refleksji synodów diecezjalnych.

2. Co możemy zrobić lokalnie na poziomie parafii, diecezji, kraju i kontynentu, aby kontynuować proces uczenia się synodalności?

Zadaniem Synodu jest pogłębianie w Kościele relacji opartych na więzi, która wynika z autentycznego pragnienia ochrzczonych. Chodzi tu o więzi między osobami należącymi do różnych stanów życia. W szczególności między świeckimi i duchownymi. Kościół „bardziej relacyjny” – to pragnienie wielu duchownych i świeckich. W tym celu konieczne jest usuwanie sztucznych barier oddzielających świeckich i duchownych, ale także budzenie świadomości współodpowiedzialności za misję ewangelizacji.

Propozycje:

- „Otwartość na słuchanie” – trzeba wykorzystać istniejące już struktury i formy działania w Kościele, które pozwalają słuchać się wzajemnie, np. rady diecezjalne, rady parafialne, ruchy, wspólnoty i stowarzyszenia. Istotne jest, aby ideę synodalności przedstawiać w świetle nauczania Magisterium. Wierni otrzymujący nową (dla wielu z nich) formę funkcjonowania wspólnoty Kościoła potrzebują zakorzenienia całego przedsięwzięcia w poprawnej teologii ściśle nawiązującej do Objawienia biblijnego i Tradycji Kościoła.
- Słuszną jest propozycja „zwiększenia liczby osób zaangażowanych w procesy synodalne” oraz zaaktywizowanie duchownych w tym względzie. Każdy ochrzczony powinien być włączony w misję zbawczą Chrystusa, której sakramentem w świecie jest Kościół.
- Należy opracować sposoby bardziej aktywnego zaangażowania diakonów, prezbiterów i biskupów w proces synodalny. Kościół synodalny nie może obejść się bez ich głosów, doświadczeń i wkładu. Wymaga to jednak przełamywania schematów oraz nowego akcentu w formacji tak świeckich, jak i duchownych.
- Eucharystia celebrowana w godny sposób prowadzi do autentycznego braterstwa (*communio*), kształtuje uczestników swoim pięknem i szlachetną prostotą gestów.
- Ważnym obszarem do zagospodarowania jest przestrzeń cyfrowa. Celem działania w sieci jest doprowadzenie do osobistego spotkania w świecie rzeczywistym, które umożliwi pełnię tworzenia więzi.

3. Jakie propozycje można zaproponować, aby doświadczyć konkretnie synodalnej metody rozmowy w Duchu Świętym na różnych spotkaniach i zgromadzeniach (w parafiach, ruchach, wspólnotach, diecezjach itp.), w organach uczestnictwa?

„Rozmowa w Duchu Świętym” jest mało praktykowana w naszej rzeczywistości Kościoła lokalnego, stąd propozycja, aby opracować prosty i zrozumiały jej schemat dla naszego Kościoła lokalnego. Wymaga ona także wypracowania kultury słuchania w postawie szacunku dla drugiego człowieka, bez przerywania i natychmiastowego kontestowania usłyszanych opinii. Celem bowiem jest danie możliwości wypowiedzenia się, wzajemne poznanie, a nie przekonanie do swojej racji. Wymaga także odpowiedniej formacji teologicznej (*sensus fidei*) i głębokiego wprowadzenia w modlitwę. Formy takiej rozmowy obecne są jednak w wielu ruchach i wspólnotach katolickich. Jedną z nich jest prowadzony przez ludzi świeckich comiesięczny akompaniament, polegający na wysłuchaniu tego, co człowiek ma do powiedzenia na temat swojego życia duchowego i własnego zaangażowania w życie wspólnoty czy spotkania w małych grupach (domostwach), podczas których ludzie dzielą się swoimi przeżyciami duchowymi z ostatniego tygodnia, nie polemizując z

usłyszanyymi wypowiedziami. Nie należy jednak mylić „Rozmowy w Duchu Świętym” z psychoterapią.

Propozycje:

- Ważne jest, aby praktyka rozeznawania była wdrażana również w sferze duszpasterskiej, w sposób odpowiedni do kontekstów, aby rozjaśnić rzeczywistość życia kościelnego. Pozwoli to lepiej rozpoznać charyzmaty obecne we wspólnotach, mądrze powierzać zadania i posługi, planować drogi duszpasterskie w świetle Ducha, wykraczając poza zwykłe planowanie działań.
- Warto opracować rodzaj przystępnej instrukcji, z którą można byłoby zapoznać liderów rad parafialnych, wspólnot i grup działających w parafii.
- Można skorzystać formacyjnie z pomocy wspólnot i ruchów pracujących metodą „Rozmowy w Duchu Świętym”. Organizacja warsztatów na poziomie parafii i dekanatów dotyczących tej metody, szczególnie dla rad parafialnych.
- Warto zauważyć w parafii osoby, które przejawiają umiejętności pojednawcze i tworzące więzi, po to, aby wykorzystać ich talenty. Naturalnymi „instruktorami” w tej dziedzinie są małżonkowie w rodzinach wielodzietnych.
- Możliwe są także szkolenia w zakresie umiejętności koniecznych do prowadzenia spotkań opartych na szacunku dla uczestników.
- Warto poprzedzać każde spotkanie parafialne modlitwą, zwłaszcza adoracją Najświętszego Sakramentu.

4. Jak bardziej zaangażować wszystkich ochrzczonych w proces synodalny i w jaki sposób bardziej słuchać tych, którzy znajdują się na peryferiach?

Otwarcie się na słuchanie wszystkich, także osób z peryferii, w praktyce jest bardzo trudne, co pokazało doświadczenie etapu diecezjalnego Synodu Biskupów – mimo wprost sformułowanych zachęt, jedynie niewielka grupa osób zaangażowanych w prace zespołów mogłaby zostać zakwalifikowana do grupy osób z peryferii (osoby niewierzące, bardzo ubogie, migranci). Zdarzało się jednak, że osoby kwestionujące nauczanie Kościoła, szczególnie w dziedzinie moralności, same się organizowały w celu spowodowania zmiany tego nauczania, podobnie wcześniej istniejące grupy kontestujące nauczanie Kościoła.

Propozycje:

- Podejmowanie prób dotarcia do osób zmarginalizowanych za pośrednictwem lokalnych wspólnot, ich duszpasterzy, ale także osób zaangażowanych w posługę miłosierdzia.
- Zwracanie uwagi w działalności Caritas i innej aktywności charytatywnej na element ewangelizacyjny i formacyjny. Ośrodki pomocy charytatywnej są naturalnym miejscem spotkania z osobami zmarginalizowanymi.
- Troska o życie duchowe kobiet w domach samotnej matki.
- Prezentowanie świadectw osób i wspólnot, które posługują pośród ubogich, migrantów, młodzieży, samotnych matek.
- Prezentowanie świadectw osób ubogich, migrantów, młodzieży, samotnych matek itd., które powróciły do Kościoła z daleka.
- Korzystanie ze świadectwa i doświadczenia osób pochodzenia imigranckiego, które są dobrze zintegrowane z parafią.
- Przykładanie większej wagi do duszpasterstwa chorych, zwłaszcza do posługi kapelanów szpitalnych.
- Ustanowienie prefektów w szkołach katolickich.
- Zwrócenie uwagi, że pierwszym ośrodkiem formacji duchowej dzieci i młodzieży jest rodzina, która potrzebuje w tym wsparcia ze strony parafii i diecezji.
- Spotkania ogólnodiecezjalne, wizytacje kanoniczne i duszpasterskie odwiedziny biskupów są okazją do ukazania księżom praktyki synodalności.
- Cenne są spotkania, których uczestnicy stanowią skład mieszany – duchowni, świeccy i osoby konsekrowane. Wzajemne wysłuchanie poszerza horyzonty i pozwala spojrzeć z innego punktu widzenia na tematy kościelne.

– Formacja do diakonatu stałego oraz szkoła katechistów (parafialnych katechetów) mogą być miejscami, gdzie buduje się wzajemne otwarcie na współpracę księży i osób świeckich.

5. Spośród „Kwestii do podjęcia” proponuje się wybrać jeden lub dwa tematy do pogłębienia w odniesieniu do spraw lokalnych i zlecić ich opracowanie komisji złożonej z teologów, kanonistów i osób odpowiedzialnych za duszpasterstwo.

Całość odnowionego stylu funkcjonowania Kościoła należy cierpliwie objaśniać i systematycznie wdrażać w świadomość wiernych. W niektórych parafiach w Polsce synodalność była stylem działania na długo przed ogłoszeniem Synodu. Związane jest to z typem relacji między duchownymi i świeckimi charakterystycznym dla danego regionu, a także z szerokim oddziaływaniem wspólnot i ruchów religijnych w danym regionie w przeszłości, np. Ruchu Światło – Życie czy Odnowy w Duchu Świętym; dzisiaj także Neokatechumenatu. Z jednej strony pokazuje to naturalność procesu, a z drugiej zachęca do dawania przykładu innym.

Propozycje:

– Opracowanie syntetycznego opisu dobrych praktyk synodalności w parafii i wspólnocie (plakat, broszurę, spot, film instruktażowy). Można byłoby te materiały wykorzystać przy okazji szkoleń dla księży, liderów wspólnot, osób odpowiedzialnych za różne grupy oraz podczas dni skupienia ruchów i stowarzyszeń formacyjnych (np. Ruchu Światło-Życie), które powinny odbywać się raczej w grupach osób należących do różnych stanów życia. Ważne jest umiejętne wdrażanie synodalności w proces formacji do różnych posług w Kościele.

– Ukazanie wielowymiarowości synodalnego stylu życia, mającego istotny wpływ na rozwój osobowy, życie społeczne, dojrzałość w budowaniu wspólnej przyszłości. Koreluje to z zagadnieniem rozpoznawania charyzmatów i umiejętności obecnych w codziennej praktyce Kościoła. Styl synodalny może być okazją do dania światu podzielonemu różnymi konfliktami, w tym także nowym rodzajem nienawiści w świecie wirtualnym – hejtem, narzędzia jedności, którego nie jest on w stanie sam z siebie wypracować. Istotne jest także przezwyciężenie poczucia wzajemnej nieufności oraz braku wiary w to, że cokolwiek może się zmienić na lepsze i bardziej ewangeliczne w życiu Kościoła.

– Większa troska o młodzież i dzieci w Kościele. Szczególną uwagę należy zwrócić na formację katechetyczną dzieci i młodzieży, która powinna zakładać czynny udział całej wspólnoty parafialnej. Należy wesprzeć te wspólnoty, które formują młodzież i dają im przestrzeń do bycia w Kościele oraz słuchania młodych. Młodzi przede wszystkim doświadczają samotności i braku zainteresowania ich losem ze strony wychowawców.

6. Proponuje się określić i podzielić się dwoma lub trzema lokalnymi doświadczeniami dobrej praktyki synodalności, które byłyby interesujące dla innych oraz przesłać je do Sekretariatu Synodu na stronę internetową synoderessources.org.

Ważnym doświadczeniem związanym z Synodem Biskupów było powołanie w diecezjach zespołów synodalnych zarówno w ramach parafii, jak i zespołów nieparafialnych. Sprawozdania systematycznie przekazywane przez te zespoły pozwoliły, z jednej strony, ocenić dynamikę prowadzonych prac (większość z nich pracowała aktywnie według wskazanego harmonogramu), a z drugiej, ukazały pełniejszy obraz funkcjonowania wielu wspólnot. Ujawniły się zarówno grupy, które nie były skłonne do prowadzenia rzeczywistego dialogu, a odpowiedzi na postawione pytania wypracowywały w trybie zdalnym, asynchronicznym, jak i grupy, których zaistnienie i sposób działania odmieniły lokalne wspólnoty. Spotkania stanowiły bowiem forum (czasem pierwsze w danej wspólnocie) dyskusji o Kościele. Spotkania podsumowujące etap diecezjalny przyniosły świadectwa wskazujące na potrzebę kontynuowania prac i podtrzymania aktywności powstałych grup. Skłoniło to niektóre diecezje do podjęcia decyzji o organizacji synodu diecezjalnego.

W polskim kontekście ważne okazały się synodalne rozmowy nauczycieli religii o katechezie w środowisku szkolnym i opracowanie szkoleń na ich podstawie. Cenne okazało się także stosowanie metody synodalnej w duszpasterstwie pracowników uczelni wyższych. Jednym z

owoców okazały się także wprowadzone w niektórych parafiach i wspólnotach Liturgie Słowa i Liturgie Pokutne.

7. Jak możemy pogłębić definicję i rozumienie synodalności w naszym kontekście kulturowym?

– Wykorzystując nr 1 Sprawozdania podsumowującego – „Synodalność: doświadczenie i rozumienie” jako punkt wyjścia, można pogłębić nasze zrozumienie synodalności we własnym kontekście i zaproponować obrazy synodalności, które mogą mieć znaczenie w naszej kulturze. Dla lepszego zrozumienia synodalności warto odwoływać się do obrazów już funkcjonujących w mentalności wiernych. Pomocne mogą być ujęcia biblijne: ludzki organizm, miasto (Nowe Jeruzalem) czy wzorce działania w Dziejach Apostolskich. Można także sięgnąć do obrazów z życia świeckiego, pamiętając jednak o ich ograniczeniach i o obecności w nich elementów ludzkiej niedoskonałości (*mysterium iniquitatis*).

„Słuchanie wymaga bezwarunkowej akceptacji. Nie oznacza to rezygnacji z jasności w przedstawianiu zbawczego przesłania Ewangelii ani poparcia dla jakiegokolwiek opinii lub stanowiska”. Słuchanie nie wymaga bezwarunkowej akceptacji, ale bezwarunkowego szacunku dla osoby, której słucham. Mogę kogoś wysłuchać nie zgadzając się z tą osobą wewnątrz, następnie zaś zajmując własne stanowisko i wyrażając swoją opinię. Istotne jest Augustyńskie odróżnienie akceptacji osoby od stosunku do poglądów czy czynów tej osoby.

Wydaje się, że to właśnie małe wspólnoty są w stanie skutecznie wypracować praktyki słuchania – stąd właśnie ważne jest inicjowanie formacji w małych wspólnotach, gdzie synodalność jest stosunkowo łatwa do wdrożenia.

W kontekście polskich doświadczeń najważniejszy wydaje się rozwój procesów synodalnych w dwóch wymiarach – pomiędzy osobami duchownymi a osobami świeckimi oraz w grupach obejmujących wyłącznie osoby duchowne. Doświadczamy w Polsce w niektórych środowiskach reakcji opisanej w punkcie 1.f Sprawozdania. Synodalność (niestety) wzbudza zamieszanie i niepokój. Stąd ważne, aby unikać wprowadzania do Kościoła w trakcie Synodu o synodalności zbędnych konfliktów teologicznych związanych z publikacją nieprzemyślnych stanowisk przez instytucje kościelne (np. diakonat kobiet, podważanie wartości celibatu kapłańskiego, błogosławienie par jedнопłciowych), tym bardziej, że na ogół chodzi o stanowiska zupełnie niezwiązane z tematem zakreślonym w tytule Synodu. Wierzmy jednak, że cierpliwe kontynuowanie dialogu pozwoli właściwie odczytać znaki czasu i przygotować Kościół na nowe wyzwania.

8. Jak wdrażać i pogłębiać duchowy wymiar synodalności na poziomie lokalnym?

Należałoby opracować propozycję rekolekcji duchowych wokół tematu synodalności, rozwijać podejście synodalne w miejscach pobożności ludowej, zachęcać ludzi do modlitwy za Synod, szczególnie w okresie Wielkiego Postu i Wielkanocy.

Liturgia jest naturalną ikoną Kościoła. Uważamy, że liturgia jest najlepszą nauczycielką i ikoną synodalności. Wspólnotę da się rozpoznać po tym, jak jej członkowie razem uczestniczą we wspólnym dziele. Obserwujemy, że parafie i wspólnoty korzystające z szerokich możliwości zaangażowania w liturgię są żywe i przyciągają do siebie ludzi nawet z odległych miejsc.

Żywotność modlitwy w parafii czy wspólnocie powiązana jest także ze sposobem sprawowania władzy. Jeśli do grup modlitewnych nie wkrada się klerykalizm, a istnieje zdrowa współodpowiedzialność, rosną one duchowo i liczebnie. Można powiedzieć, że gdy człowiek czuje, że ma wpływ na grupę, do której przynależy, to chętnie się w nią angażuje.

9. Zaangażować różne organy uczestnictwa w przyjęcie Sprawozdania podsumowującego i w rozeznanie, które ma być dokonane w ramach przygotowań do następnej sesji.

W diecezjach, gdzie biskupi postanowili zorganizować synod diecezjalny, planowane jest możliwie szerokie włączenie w jego prace wszystkich ciał kolegialnych. Tematyka synodu diecezjalnego dotyczyć ma także kwestii poruszanych w Sprawozdaniu podsumowującym.

Wskazane jest ponowne przeanalizowanie sposobu, w jaki synodalność jest konkretnie przeżywana w tych organach uczestnictwa w świetle Sprawozdania podsumowującego (12.k). Podkreślić należy, że struktury diecezjalne i parafialne działają tym owocniej, im bardziej mają charakter zespołowy, pozostawiają miejsce na inicjatywę uczestników i umożliwiają szczere wypowiadanie się.

10. Z ośrodkami formacyjnymi i wydziałami teologicznymi.

Środowiska akademickie, formacyjne i szkoleniowe same w sobie mają charakter wspólnej drogi. Stanowią naturalną przestrzeń, w której synodalność jest skutecznym narzędziem funkcjonowania. Wpisane jest to w naturę kultury akademickiej, która oparta jest na swobodzie wypowiedzi, wzajemnym szacunku i poczuciu istotności każdego z akademików. Mimo nieuniknionej niedoskonałości, z zasady może być ono stawiane jako jeden z wzorów synodalności. Jest to także naturalne miejsce współpracy świeckich i duchownych w sytuacji, gdy na uczelni istnieją także wydziały kościelne. Przedstawiciele tych środowisk aktywnie uczestniczyli w konsultacjach synodalnych, dotyczy to szczególnie pracowników wydziałów kościelnych.

* * * * *

***Instrumentum laboris* na Drugą Sesję XVI Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów**

W Biurze Prasowym Stolicy Apostolskiej we wtorek 9 lipca br. zaprezentowano dokument roboczy na Drugą Sesję XVI Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów „Ku Kościołowi synodalnemu: komunია, uczestnictwo, misja”. Zgromadzenie synodalne odbędzie się od 2 do 27 października 2024 roku w Rzymie.

Watykańska prezentacja *Instrumentum laboris* na Drugą Sesję XVI Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów odbyła się z udziałem kard. Mario Grecha, Sekretarza Generalnego Sekretariatu Generalnego Synodu oraz Generalnego Sprawozdawcy XVI Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów kard. Jean-Claude Hollericha SJ, Arcybiskupa Luksemburga.

„Podczas Drugiej Sesji Zgromadzenie będzie zaangażowane w dyskusję na temat fundamentów determinujących drogę nawrócenia i reformy, którą Lud Boży zamierza podążać, aby być coraz bardziej synodalnym w misji, harmonizując różnorodność i różnice, we wzajemności między mężczyznami i kobietami, na drodze ciągłego nawrócenia i reformy” – czytamy w opracowanej przez Sekretariat Generalny Synodu syntezie dokumentu.

Dokument roboczy na drugą rzymską sesję Synodu składa się z pięciu części: Wprowadzenia; sekcji poświęconej fundamentom rozumienia synodalności oraz trzech ściśle powiązanych ze sobą części, naświetlających misyjne życie synodalne Kościoła z różnych perspektyw. Pierwsza z nich to perspektywa relacji – z Panem Bogiem, z braćmi i siostrami oraz między Kościołami; druga to perspektywa dróg, które, wspierają i ożywiają dynamizm relacji; zaś trzecia to perspektywa miejsc, które jak czytamy w syntezie dokumentu, „wbrew pokusie abstrakcyjnego uniwersalizmu mówią o konkretności kontekstów, w których relacje są ucieleśniane, z ich różnorodnością, wielością i wzajemnymi powiązaniem oraz z ich zakorzenieniem w źródłowym fundamencie wyznania wiary”.

Poszczególne części dokumentu będą podstawą prac uczestników październikowej drugiej sesji synodu o synodalności w Rzymie oraz przedmiotem modlitwy i rozeznawania.

Pełny tekst *Instrumentum laboris* został opublikowany w językach: włoskim (język oryginalny), angielskim, francuskim, hiszpańskim oraz portugalskim i znajduje się na watykańskich stronach internetowych: www.press.vatican.va:

<https://press.vatican.va/content/salastampa/it/bollettino/pubblico/2024/07/09/0560/01156.html>.

(Zachęcamy do zapoznania się z pełną wersją tekstu a nie tylko z polskim streszczeniem – oryginał jest o wiele bogatszy – Redakcja Biuletynu ORRK)

Krótką prezentacja *Instrumentum laboris* na Drugą Sesję XVI Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów

W 2021 roku Kościół Boży został zwołany na Synod (por. Dokument przygotowawczy, nr 1). Od tego czasu Kościoły lokalne, wyrażające jedność i powszechność Kościoła katolickiego, przyjęły zaproszenie do zastanowienia się, do jakich kroków Bóg wzywa swój Kościół. Tak wczoraj, jak i dziś, chodzi o głoszenie Dobrej Nowiny o Jezusie Chrystusie, który zbawia świat, uzdrawia go i prowadzi do doskonałego wypełnienia. Wspólne — to znaczy „synodalne” — podążanie drogą wskazaną przez Jezusa jest warunkiem, aby wszyscy w Kościele, żyjąc w komunii, uczestniczyli we wspólnej misji.

Instrumentum laboris (IL) jest przede wszystkim, jak sama nazwa wskazuje, „narzędziem pracy” dla członków zgromadzenia, które spotka się w Rzymie w październiku przyszłego roku (2-27, 2024r.).

Nie jest to tekst, który zawiera gotowe odpowiedzi, ani też dokument, który ma poruszyć wszystkie kwestie związane z potrzebą stawania się bardziej „synodalnym w misji”. Jest to tekst bazowy, wypracowany, ale zasadniczy, pomyślany, aby zachęcić do modlitwy, dialogu, rozeznania, osiągania konsensusu, poczynając od pewnych zbieżności uzyskanych w drodze, w perspektywie przedłożenia Ojcu Świętemu dokumentu końcowego XVI Zgromadzenia.

Tekst można oczywiście wykorzystać w najbliższych miesiącach w różnych realiach kościelnych, aby zachęcić do uczestnictwa całego Ludu Bożego w zadaniu powierzonym członkom Zgromadzenia poprzez modlitwę i dzielenie intencji.

Biorąc pod uwagę przebytą dotychczas drogę, a w szczególności wkład, jaki Kościoły wniosły po sprawozdaniu podsumowującym I sesję, *Instrumentum laboris* na II sesję XVI Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów przedstawia pewne wskazówki i propozycje dotyczące sposobu, w jaki Kościół jako całość, Kościoły lokalne i grupy Kościołów mogą i będą w stanie odpowiedzieć na potrzebę „synodalności w misji”.

Dlatego *Instrumentum laboris* należy odczytywać w ramach całego procesu synodalnego zainicjowanego w 2021 roku i w ciągłości z nim: poczynając od konsultacji z Kościołami lokalnymi, poprzez zgromadzenia krajowe i kontynentalne, Pierwszą Sesję Zgromadzenia Synodu Biskupów, Sprawozdanie podsumowujące, Międzynarodowe Spotkanie „Proboszczowie dla Synodu” oraz powołanie dziesięciu grup studyjnych, którym Ojciec Święty powierzył zadanie pogłębienia wielu tematów, uwzględniając w ten sposób niektóre wskazania Pierwszej Sesji i rozpoczynając już „fazę wdrażania” procesu synodalnego, przewidzianą w konstytucji apostolskiej *Episcopalis Communio*.

IL składa się z pięciu części. Po Wprowadzeniu, IL rozpoczyna się sekcją poświęconą Fundamentom rozumienia synodalności, która przywołuje świadomość zdobytą w drodze i potwierdzoną przez Pierwszą Sesję. Po tym Wprowadzeniu następują trzy ściśle powiązane ze sobą części, naświetlające misyjne życie synodalne Kościoła z różnych perspektyw: I) perspektywa relacji – z Panem, między braćmi i siostrami oraz między Kościołami – które podtrzymują żywotność Kościoła o wiele bardziej radykalnie niż jego struktury; II) perspektywa dróg, które wspierają i odżywiają konkretnie dynamizm relacji; III) perspektywa miejsc, które wbrew pokusie abstrakcyjnego uniwersalizmu mówią o konkretności kontekstów, w których relacje są ucieleśniane, z ich różnorodnością, wielością i wzajemnymi powiązaniem oraz z ich zakorzenieniem w źródłowym fundamencie wyznania wiary. Każda z tych części będzie przedmiotem modlitwy, wymiany i rozeznania w jednym z modułów, które będą wyznaczać prace drugiej sesji.

Wprowadzenie

Wprowadzenie przypomina drogę przebytą do tej pory i dziękuje Bogu za owoce, które proces synodalny już przyniósł. Owoce te są rozpoznawalne w Kościele, który jawi się jako żywy i w ruchu. Wśród nich jest powszechne stosowanie synodalnej metodologii „rozmów w Duchu”. Następnie dokument odwołuje się do fragmentu z Księgi proroka Izajasza, który opisuje ucztę przygotowaną przez Pana dla wszystkich narodów, symbol wspólnoty i komunii. Temat ten jest

powiązany z misją Kościoła, aby nieść nadzieję i zbawienie ludzkości, zwłaszcza tym, którzy cierpią. Droga synodalna, która rozpoczęła się w 2021 r., jest postrzegana jako sposobność do odnowienia Ludu Bożego w jego misji, zakorzenionej we wspólnej tożsamości chrzcielnej i różnorodności kontekstów kościelnych.

W centrum refleksji znajduje się pytanie przewodnie: „Jak być synodalnym Kościołem w misji?”. Dokument podkreśla, że nie chodzi tylko o poprawę struktur i procedur kościelnych, ale o odnowienie zaangażowania misyjnego wszystkich. Wymaga to głębokiego zrozumienia synodalności i ciągłego nawracania się. Wreszcie, wprowadzenie przypomina, że II Sesja XVI Zgromadzenia nie może być oddzielona od I Sesji: obie Sesje są w ciągłości „a przede wszystkim są częścią szerszego procesu, który, na podstawie tego, co wskazuje Konstytucja Apostolska *Episcopalis communio*, nie zakończy się z upływem października 2024 roku”.

Fundamenty (nr 1-21).

Podczas Drugiej Sesji Zgromadzenie będzie zaangażowane w dyskusję na temat fundamentów determinujących drogę nawrócenia i reformy, którą Lud Boży zamierza podążać, aby być coraz bardziej synodalnym w misji, harmonizując różnorodność i różnice, we wzajemności między mężczyznami i kobietami, na drodze ciągłego nawrócenia i reformy.

Rozdział ten proponuje horyzont, w którym można umieścić refleksje i propozycje duszpasterskie i teologiczne, badając fundamenty misyjnego Kościoła synodalnego, w szczególności jego tożsamość jako Ludu Bożego i sakramentu jedności. Wizja ta jest zakorzeniona w żywej tradycji Kościoła i wyraża się w zbieżnościach, które pojawiły się na drodze synodalnej. Synodalność jest postrzegana jako droga nawrócenia i reformy, ukierunkowana na misję i uczestnictwo wszystkich ochrzczonych. Kościół jest powołany do bycia znakiem jedności i narzędziem pojednania w świecie naznaczonym podziałami i konfliktami. Wymaga to odnowionego rozumienia komunii eklezjalnej i zaangażowania w przeżywanie synodalności we wszystkich jej wymiarach. W tym rozdziale wiele miejsca poświęcono refleksji nad rolą kobiet w Kościele. Rzeczywiście, wkład zebrany na wszystkich etapach procesu podkreśla potrzebę pełniejszego uznania charyzmatów, powołania i roli kobiet we wszystkich sferach życia Kościoła jako niezbędnego kroku do promowania zdrowej wzajemności relacyjnej.

Podczas zgromadzenia

Poprzez doświadczenie „rozmowy w Duchu” – przeżywanej już podczas Pierwszej Sesji – i w pogłębieniu tych perspektyw, Zgromadzenie będzie wezwane do zweryfikowania istnienia autentycznego konsensusu kościelnego w tych fundamentalnych aspektach życia Ludu Bożego, w szczególności w odniesieniu do niektórych konkretnych postulatów dotyczących wzmocnienia pozycji kobiet w Kościele, i do uzewnętrznienia go.

TRZY GŁÓWNE CZĘŚCI

Część I – RELACJE (nr 22-50)

Na fundamentach określonych w pierwszej części dokumentu należy zbadać i zweryfikować relacje, które pozwalają Kościołowi być synodalnym w misji. Mowa o relacji z Bogiem Ojcem, w Jezusie Chrystusie i w Duchu Świętym, sakramentalnie wyrażone w drodze inicjacji chrześcijańskiej. Chodzi o relację między mężczyznami i kobietami we wspólnocie, w której Duch Święty daje każdej osobie zdolność do działania, w najróżniejszy sposób, dla dobra wszystkich (charyzmaty); w której są osoby powołane do pełnienia różnych posług (posługi); w której poprzez sakrament święceń niektórzy są powołani do uczestnictwa w kapłaństwie Chrystusa, pasterza i głowy, jako wyświęceni szafarze. Od relacji między wiernymi do relacji między Kościołami w świecie i dla świata, który pośród tak wielu sprzeczności poszukuje sprawiedliwości, pokoju, nadziei większej niż ta ograniczona do teraźniejszości lub mniej lub bardziej bliskiej przyszłości.

Witalność Kościoła wykracza poza jego struktury i dlatego zaprasza do pielęgnowania autentycznych i głębokich relacji. Relacje są podstawą życia synodalnego i misyjnego Kościoła, co wyraża się w komunii i uczestnictwie wszystkich członków Ludu Bożego w jednej misji. Z drugiej strony, Kościół relacyjny to przesłanie płynące ze sprawozdań Kościołów lokalnych, a w

szczegółności z głosu młodych ludzi, którzy domagają się Kościoła relacji, a nie struktur, nie biurokratycznego, ale opartego na relacjach, które rozbudzają i są przeżywane w dynamice i na różnych drogach.

Podczas Zgromadzenia

Zgromadzenie będzie mogło udzielić wskazówek na tematy, takie jak: inicjacja chrześcijańska, uznanie i promocja charyzmatów i posług, relacja między biskupem, prezbiterem i diakonami w Kościele lokalnym; ponadto analiza typologii posług opartych na sakramencie chrztu i propozycja wprowadzenia nowych posług, takich jak „słuchanie i towarzyszenie”. Będzie to również sposobność do zgłębienia koncepcji „wymiany darów” w sferze ekumenicznej oraz w dialogu z innymi tradycjami religijnymi i całą ludzkością.

Część II – DROGI (nr 51-79)

Następnie przedmiotem rozważań będą drogi, na których możliwe jest dbanie o relacje i rozwijanie ich w sposób chrześcijański, dla dobra misji. Przede wszystkim drogi formacji, na wszystkich poziomach życia Kościoła. IL przypomina, że „nie ma misji bez kontekstu, nie ma Kościoła bez zakorzenienia w konkretnym miejscu, z jego specyfiką kulturową i uwarunkowaniami historycznymi. Dlatego nie jest możliwe przygotowanie abstrakcyjnych planów formacyjnych”. Wśród dróg, które należy zbadać, są sposoby i kryteria, dzięki którym można nadać konkretną formę „rozeznaniu wspólnotowemu”, pozwalającemu w różnych sytuacjach słuchać „tego, co Duch Święty mówi do Kościołów”. Pozwala ono dokonywać konsekwentnych wyborów, podejmując odpowiednie decyzje, wyrażając odpowiedzialność i uczestnictwo wszystkich oraz szczególne zadanie tych, którzy pełnią posługę władzy. Wśród dróg, którymi należy podążać, są takie, które pozwolą pełniącym odpowiedzialności kościelne w przejrzysty sposób zdawać sprawę ze swoich działań dla dobra Kościoła i misji (część II, nr 51-79).

Podczas Zgromadzenia

Zgromadzenie jest wezwane do zaproponowania konkretnych sposobów odpowiedzi na te wymagania dotyczące formacji, rozeznania wspólnotowego i przejrzystości, odpowiedzialności i oceny, biorąc pod uwagę jedność Kościoła katolickiego i różnorodność kontekstów.

Część III – MIEJSCA (nr 80-108)

Relacje i drogi kształtują się w miejscach. „Miejsce” nie jest po prostu definiowane w kategoriach geograficznych lub czysto przestrzennych. Przypomina ono raczej konkretność, a jednocześnie kontekstualny charakter kultury, która je charakteryzuje, oraz dynamiczną, mobilną specyfikę ludzkiej kondycji. *Instrumentum laboris* analizuje konkretne konteksty, w których urzeczywistniają się relacje, uznając różnorodność i wielość doświadczeń kościelnych. Dokument zachęca nas do przewyciężenia statycznej wizji miejsc i wyjścia poza obraz piramidalnych relacji między różnymi rzeczywistościami kościelnymi (parafia, diecezja lub eparchia, prowincja kościelna, Kościół powszechny). Kościół, jeden i powszechny, żyje „w miejscach” i „z miejsc”, w dynamicznym obiegu (lub „wzajemnym przenikaniu się”). Unikając zarówno rozmycia, jak i partykularyzmu, a także tendencji do homogenizacji i spłaszczania, wielkie tematy dialogu ekumenicznego, dialogu międzyreligijnego i dialogu z kulturami wpisują się w ten horyzont.

Podczas Zgromadzenia

Zgromadzenie będzie więc mogło stawić czoła takim tematom, jak życie Kościoła lokalnego (w szczególności promocja organów uczestnictwa), więzi między Kościołami i ich biskupami (konferencje episkopatów, wschodnie struktury hierarchiczne, sobory partykularne), służba na rzecz jedności Biskupa Rzymu w Kościele synodalnym (w tym kontekście pojawia się także refleksja nad rozwojem, jaki przeszedł Synod Biskupów w ostatnich latach, i poszukiwanie form sprawowania posługi Piotrowej otwartych na „nową sytuację” drogi ekumenicznej, ku widzialnej jedności chrześcijan).

Zakończenie (nr 109-112)

Dokument kończy się przypomnieniem, że każde z zawartych w nim pytań ma służyć Kościołowi, a poprzez działanie ma być szansą na uleczenie najgłębszych ran naszych czasów. Przypomina, że świat jest sakramentalnym znakiem obecności, która go przekracza i ożywia; miejscem, w którym wszystko jest połączone i naznaczone pragnieniem drugich. Wszystko jest wezwaniem do relacji i świadectwem braku samowystarczalności. Dokument kończy się zaproszeniem do kontynuowania wędrówki jako pielgrzymi nadziei.

* * * * *

Wakacje katolickich ruchów, wspólnot i stowarzyszeń

Jak co roku katolickie ruchy, wspólnoty i stowarzyszenia przygotowały dla swoich członków i podopiecznych ciekawe oferty, będące połączeniem wakacyjnego odpoczynku, radości ze spotkania z drugim człowiekiem oraz rekolekcji. Wyjazdy dla młodzieży, obozy integracyjno-modlitewne, rekolekcje dla całej rodziny – to tylko niektóre z propozycji, na jakie mogą liczyć w tym roku wierni, pragnący w wakacyjnym czasie zadbać o swoją relację z Bogiem i z drugim człowiekiem. Prezentujemy najciekawsze z nich.

Dzieło Nowego Tysiąclecia

Stałym punktem działalności Fundacji „Dzieło Nowego Tysiąclecia” są wakacyjne spotkania formacyjne dla wspieranych stypendystów organizowane w duchu nauczania św. Jana Pawła II.

Obóz dla stypendystów-studentów potrwa od 8 do 15 lipca w Gnieźnie pod hasłem „Powrót do źródeł”. W programie m.in. dzień skupienia w Licheniu, który poprowadzi o. Krzysztof Dzieńkowski SJ, znany w mediach społecznościowych jako Krzychu Jezuita; spotkanie z o. Tomaszem Nowakiem OP na polach Lednickich; koncert ewangelizacyjny Chóru i Orkiestry FDNT; forum stypendystów-studentów; poznanie Gniezna i regionu (wycieczki do Powidza, Biskupina, Kruszwicy). W spotkaniu weźmie udział około 700 osób.

Stypendyści-uczniowie spotkają się na ogólnopolskim obozie organizowanym na terenie diecezji bielsko-żywieckiej od 19 do 27 lipca, któremu będzie towarzyszyło hasło „Duchowy GPS”. W tym czasie dla stypendystów zaplanowano m.in. poznawanie zabytków i historii Bielska-Białej, Żywca i Cieszyna; piesze wędrówki po Beskidzie Żywieckim; dzień skupienia w Żywcu, który poprowadzą ks. Marek Studencki i Michał PAX Bukowski; dzień sportu w Bielsku-Białej. W obozie weźmie udział około 850 osób.

Tegoroczni maturzyści, należący do programu stypendialnego Fundacji, spędzą osiem wrześniowych dni w bieszczadzkich Myczkowcach nad Soliną. W planie spotkania zatytułowanego „Życie niedokończony projekt” przewidziano wycieczki krajoznawcze, warsztaty i zajęcia z zakresu poznania siebie, umiejętności podejmowania decyzji, rozeznawania i realizacji powołania, przygotowania do obchodów XXIV Dnia Papieskiego oraz integrację we wspólnotach akademickich. W wyjeździe weźmie udział około 300 osób.

Ruch Światło-Życie

Rekolekcje wakacyjne Oazy, czyli Ruchu Światło-Życie, to jeden z głównych filarów członkostwa we wspólnotcie. Dla uczestników wyjazdu to intensywny czas duchowej formacji i wspólnotowego przeżywania wiary. Są organizowane przez poszczególne diecezje w całej Polsce dla dzieci, młodzieży i rodzin – wspólnot Domowego Kościoła.

Przykładowo z archidiecezji warszawskiej, członkowie Domowego Kościoła mogli zapisać się na rekolekcje m.in. w Kiczorach, Spale, Pratulinie, czy Żdżarach. Niektóre rekolekcje są także dostępne dla małżeństw spoza wspólnoty.

Niemal tradycją Oazy są rekolekcje w Centrum Ruchu w Krościenku nad Dunajcem, który jest głównym miejscem organizacji rekolekcji, dni skupienia, szkoleń i spotkań formacyjnych dla członków Ruchu Światło-Życie, w tym dla Domowego Kościoła. Odbývają się tam różnego rodzaju kursy i warsztaty, które pomagają w duchowym wzrastaniu członków wspólnoty.

Rekolekcje trwają zazwyczaj 15 dni. Program jest podzielony na stopnie formacji, odpowiednie dla różnych grup wiekowych i poziomów zaawansowania duchowego uczestników. Każdy dzień ma stałą strukturę, obejmującą modlitwę, Eucharystię, konferencje, spotkania w małych grupach, pracę i zabawę. Każde rekolekcje mają określony temat przewodni, który jest rozwijany w ciągu całego okresu rekolekcyjnego. Tematy te są związane z duchowością, życiem chrześcijańskim, wartościami oraz misją Ruchu Światło-Życie.

Poza formacją podstawową istnieją także rekolekcje specjalistyczne, m.in. Oaza Rekolekcyjna Animatorów Ewangelizacji (ORAE), Oaza Rekolekcyjna Animatorów Rodzin (ORAR), KAMUZO (kurs dla animatorów muzycznych) oraz Kurs Oazowy Dla Animatorów (KODA).

Ruch Światło-Życie oferuje serię rekolekcji dla młodzieży i dzieci, dzięki którym można rozpocząć formację w oazie. Dla młodszych, którzy nigdy nie byli na oazie wakacyjnej, przewidziane są turnusy pierwszego stopnia: OND – dzieci i młodzież po 6 klasie, ONŻ – młodzież po 1 klasie średniej.

W tym roku Oaza zaprasza również m.in. na rekolekcje tematyczne w Dursztynie – „Namiot spotkania”, w terminie 12-18 lipca. Poprowadzi je znany rekolekcjonista o. Tomasz Nowak OP („Strefa Wodza” oraz Instytut Niepokalanej Matki Kościoła). Mają one na celu odnowić więź z Jezusem Chrystusem w Namiocie Spotkania i w sakramentach świętych, nauczyć rozmawiać z Nim „jak przyjaciel z przyjacielem” oraz doświadczyć przemieniającej mocy słowa Bożego.

Wspólnota proponuje także rekolekcje tematyczne dla kobiet „Przy studni” 23-29 sierpnia 2024. Oparte na słowach z Pisma Świętego: „Jeśli ktoś jest spragniony, a wierzy we Mnie niech przyjdzie do Mnie i pije!” Jak rzekło Pismo: Strumienie wody żywej popłyną z jego wnętrza”.

„Jeżeli chcesz przyjrzeć się swoim pragnieniom, doświadczyć ożywczej mocy słowa Bożego i porozmawiać o tym, to zapraszamy Cię do Pustelni ks. Blachnickiego na rekolekcje ‘Przy studni’ – zachęcają organizatorzy. Poprowadzi je również o. Tomasz Nowak.

Ruch Focolari

Jak co roku, chętni członkowie ruchu Focolari spędzą czas wakacyjnego wypoczynku na letnich rekolekcjach Mariapoli w Trzciance, gdzie znajduje się Mariapoli Fiore. Jest to jeden z 23 rozsianych po świecie ośrodków Ruchu Focolari – Dzieła Maryi zwanych miasteczkami, powołany do istnienia przez założycielkę inicjatywy Chiarę Lubich. Mieszkańcy Mariapoli Fiore, tak jak innych miasteczek, starają się pokazać światu, że można budować społeczeństwo w oparciu o Nowe Przykazanie Jezusa, wzajemną i trwałą miłość, która przynosi obecność Jezusa we wspólnocie. „Tej obecności doświadczą sami mieszkańcy jak i przyjeżdżające tu osoby. Mariapoli to znaczy Miasto Maryi. To od Niej, Bożej Rodzicielki, uczymy się, jak podarować światu Jezusa. Pragniemy być jak Ona, przedłużać Jej obecność na ziemi. Wszyscy przyjeżdżają po to właśnie, by przeżyć doświadczenie budowania wspólnoty z Jezusem obecnym pośród nich” – czytamy na stronie internetowej ruchu.

Jak podkreślają organizatorzy, będzie to czas na wspólne rozważanie, Mszę Świętą, adorację Najświętszego Sakramentu, rozmowy, budowanie relacji. Znajdzie się też chwila na spacer, wycieczki, gry sportowe i towarzyskie, a nawet wspólny taniec.

Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży

Bogatą ofertę wakacyjną przygotowało także wiele diecezjalnych oddziałów KSM. Jednym z nich jest Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Archidiecezji Przemyskiej, które organizuje formację wakacyjną w czterech grupach wiekowych w Ośrodku Nadzieja. Jak podkreślają organizatorzy, wypoczynek z KSM to przede wszystkim spotkanie z Bogiem, a modlitwa, taniec, śpiew i rozrywka sprawiają, że jest to niezapomniany czas dla wielu uczestników. „Napięty plan zajęć sprawia, że słowo 'nuda' jest usuwane ze słowników uczestniczących w tej formie wypoczynku. Nowe znajomości są kontynuowane przez długie, długie lata, a wywiezione z Ośrodka Nadzieja zdobyte doświadczenia procentują w dalszym życiu...” – zapewniają.

Bogaty wybór turnusów wakacyjnych przygotowało również KSM z diecezji rzeszowskiej. Młodzi mogą wybierać spośród dziewięciu propozycji, które różnią się tematyką, terminem,

destynacją oraz przedziałem wiekowym uczestników. Wśród nich znajduje się m.in. „Chill w górach” w Krościenku, „Na fali” – turnus nad morzem w Jantarze, „Pod lupą detektywów” oraz „Klikajmy razem” w Lipinkach, a także spływ kajakowy na Mazurach.

Młodzi związani z KSM diecezji krakowskiej mogą z kolei wybierać spośród dwóch wakacyjnych obozów – w Korbielowie lub Łebie.

Sercańskie Rekolekcje Młodzieżowe

W tym roku Duszpasterstwo Młodzieży Księży Sercanów organizuje m.in. dwa turnusy „Rekolekcji pod żaglami – szlakiem mazurskich jezior”. Pierwszy turnus przeznaczony jest dla młodzieży od 14 do 18 roku życia, odbędzie się w bazie harcerskiej „Orle Gniazdo” w Opartowie nad Jeziorem Rajgrodzkim (12-22.08). W ramach programu turystyczno-wypoczynkowego uczestnicy będą mieli zapewnione teoretyczne i praktyczne poznawanie oraz doskonalenie tajników żeglarstwa, a także relaks na strzeżonym kąpielisku. Młodzież w trakcie turnusów jest pod opieką księdza i animatorów. Wyjazd obejmuje także formację duchową przez codzienną jutrznię, Mszę św., spotkania dyskusyjne na łonie przyrody i ciekawe animacje.

Drugi turnus, na jachcie, przeznaczony jest dla uczestników pełnoletnich, którzy byli już na wcześniejszych rekolekcjach pod żaglami, znają ich charakter i specyfikę. Trasa prowadzi będzie szlakiem mazurskich jezior, a rozpocznie się w miejscowości Rydzewo, z uwzględnieniem warunków pogodowych biegnie na północ do Jeziora Niegocin i Kisajno oraz na południe poprzez jeziora: Jagodne, Tałty, Mikołajskie, Śniardwy i Beldany.

„Gdy poczujesz we włosach wiatr, wpłyniesz w inny świat ... Świat, w którym żyje się chwilą, podziwia zachody słońca, a potem siedząc przy ognisku godzinami wpatruje w rozgwieżdżone niebo. Wczesnym rankiem, gdy rosa na trawie, najwięksi miłośnicy żagli z pokładu jachtu przemierzają osnute mgłą jezioro i nasłuchują odgłosów budzącej się przyrody. Bóg jest tutaj tak blisko... Zapraszamy Cię w ten świat” – zachęcają pomysłodawcy inicjatywy.

Kolejna propozycja to „Rekolekcje wędrowne” (27.07-3.08) do Gliczarowa Górnego k. Bukowiny Tatrzańskiej, przeznaczone dla młodzieży powyżej 14 lat. W ramach programu turystyczno-wypoczynkowego zaplanowane są wędrowki najpiękniejszymi szlakami Tatr. Oprócz tego – codzienna Msza św. z kazaniem, spotkania dyskusyjne na łonie przyrody, ciekawe animacje.

Dla osób pełnoletnich, Duszpasterstwo Młodzieży Księży Sercanów, przygotowało także wyjazd na wybrzeże Adriatyku do Czarnogóry, do Albanii – do sercańskiej parafii w Boric nad jeziorem Szkodra. Młodzież od szesnastego roku życia, może udać się na wyjazd na wyspę Murter – do Chorwacji. „Na Sercańskich Rekolekcjach Młodzieżowych aktywnie odpoczywamy, pogłębiamy wiarę, tworzymy zaprzyjaźnioną ze sobą i z Bogiem wspólnotę” – zachęcają organizatorzy.

Chemin Neuf

Obóz letni „W góry i do nieba” to propozycja wakacyjna od wspólnoty Chemin Neuf dla młodzieży w wieku 14-18 lat. „Masz ochotę wyjechać na wakacje, spotkać świetnych ludzi i poznać (lepiej) Jezusa? A może lubisz chodzić po górach, rozwijać swoje talenty i po prostu dobrze się bawić? To wszystko możesz przeżyć na naszym obozie letnim! W programie warsztaty, wycieczki, konferencje, uwielbienie Boga i po prostu wspaniały czas spędzony z innymi” – zachęcają inicjatorzy, zapraszając na wypoczynek w terminie 10-16 lipca do Ośrodka Wczasowego w Wiśle.

Wspólnota proponuje także udział w rekolekcjach ignacjańskich, zaplanowanych w terminie 14-21 lipca w Wesołej pod Warszawą. Sześciodniowe rekolekcje odbywają się w ciszy, aby rekolektant mógł wejść w głębszą relację ze Stwórcą i uczyć się, jak słuchać Jego głosu w ciszy swojego serca. W trakcie rekolekcji, każdemu uczestnikowi proponowane jest towarzyszenie duchowe, zaplanowano czas na nauczanie oraz modlitwę osobistą, a także Eucharystię, liturgię godzin i możliwość adoracji.

Ruch Apostolstwa Młodzieży

W tym roku, młodzież związana z RAMem może wybrać miejsce wakacyjnego wypoczynku spośród trzech propozycji: w Majdanie Sopockim (obóz namiotowy), w Kotani oraz w Bieszczadach. Podczas siedmiodniowego pobytu uczestnicy każdego z tych wydarzeń będą przeżywali rekolekcje oparte na słowie Bożym. Będzie też czas na zwiedzanie oraz spędzanie czasu z rówieśnikami na łonie przyrody, dobrą zabawę i poznanie nowych osób. Jak tłumaczą organizatorzy, każdy turnus jest więc idealną okazją do naładowania baterii – zarówno fizycznych, przez odpoczynek, jak i duchowych. Dotychczas hasłem wakacji było: „Ludzie, Natura, Słowo – wszystko blisko!”. W tym roku dodano dwa słowa: „Jeszcze bliżej!”.

„Chcemy być jeszcze bliżej Słowa poprzez momenty ciszy, refleksji i adoracji. Jeszcze bliżej natury poprzez codzienny kontakt z otaczającą nas przyrodą. Jeszcze bliżej ludzi poprzez dobrą zabawę i dzielenie się doświadczeniami. Już tego roku możesz do nas dołączyć. Jest tylko jeden warunek. Musisz od życia chcieć czegoś więcej!” – można przeczytać na stronie internetowej wydarzenia.

Liturgiczna Służba Ołtarza

Turnusy ministranckie organizowane przez Liturgiczną Służbę Ołtarza to rekolekcje łączące w sobie aktywny wypoczynek oraz warsztaty liturgiczne. W tym roku duszpasterze zapraszają do udziału w wakacyjnym wypoczynku w domu rekolekcyjnym w Kotani, gdzie odbędzie się aż osiem turnusów wypoczynkowo-modlitewnych. Jak tłumaczą inicjatorzy akcji, praca z ministrantami i lektorami podczas wyjazdów wakacyjnych opiera się na formacji liturgicznej i biblijnej, która ma przygotować do dobrego przeżywania Eucharystii. Młodzi chłopcy uczą się także przepisów liturgicznych, poznają życiorysy świętych. Wszystko to służy pogłębianiu życia duchowego i modlitewnego. Wyjazdy wakacyjne dla ministrantów to nie tylko czas formacji, ale również czas wypoczynku, zabawy i wspólnych wycieczek, które są gwarancją dobrze spędzonych wakacji.

Innych propozycji spędzenia wakacji, których w tym roku nie brakuje, warto szukać na stronach diecezjalnych lub poszczególnych katolickich ruchów i stowarzyszeń. (KAI)

* * * * *

Klauzula sumienia – stan prawny i kontrowersje

Instytucja klauzuli sumienia wynika bezpośrednio z jednego z fundamentalnych praw człowieka – wolności sumienia. Oznacza ona nie tylko to, że każdy ma prawo to sumienie posiadać, ale że ma prawo kierować się w życiu jego wskazaniem. Dotyczy to w oczywisty sposób także życia zawodowego. W wielu krajach klauzula traktowana jest jako ważna zdobycz cywilizacyjna, rozszerzająca zakres praw człowieka.

W Polsce temat klauzuli sumienia pojawił się po raz kolejny w związku z rządowym pakietem rozwiązań dla kobiet „Świadoma, bezpieczna ja”. Prezentując projekt minister zdrowia Izabela Leszczyna podkreśliła w kontekście aborcji, że w przypadku zagrożenia życia lub zdrowia kobiety lekarz nie może powoływać się na klauzulę sumienia oraz, że podmiot leczniczy nie ma sumienia. W ramach realizacji pakietu 30 maja br. weszła w życie nowelizacja rozporządzenia ws. ogólnych warunków umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej. Wynika z niej, że kierownik placówki, która ma kontrakt z NFZ, musi w danej placówce zapewnić możliwość terminacji ciąży zgodnie z polskim prawem.

Czym jest klauzula sumienia?

Wolność sumienia mamy zagwarantowaną w Konstytucji. Z niej wynika też bezpośrednio prawo do korzystania z klauzuli sumienia czyli prawo każdego człowieka do odmowy wykonania jakiejś czynności wymaganej przez prawo, którą uznaje on jednak za sprzeczną ze swym sumieniem, wyznawaną wiarą, wartościami itp. Na klauzulę sumienia powołują się np. osoby

odmawiające służby wojskowej, odmawiające składania przysięgi, odmawiające wykonania jakiejś pracy, czy udziału w procedurze medycznej.

Prawo do sprzeciwu sumienia jest wolnością konstytucyjną, dotyczy zatem wszystkich obywateli. Polskie prawo natomiast dodatkowo reguluje zasady korzystania z klauzuli sumienia w odniesieniu do zawodów medycznych.

Klauzula sumienia a prawo w Polsce

19 stycznia 1993 r. Polska ratyfikowała Europejską Konwencję Praw Człowieka (Konwencję o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności). Art. 9 tego dokumentu mówi o prawie do wolności myśli, sumienia i wyznania oraz, że „wolność uzewnętrzniania wyznania lub przekonań może podlegać jedynie takim ograniczeniom, które są przewidziane przez ustawę i konieczne w społeczeństwie demokratycznym z uwagi na interesy bezpieczeństwa publicznego, ochronę porządku publicznego, zdrowia i moralności lub ochronę praw i wolności innych osób”. O prawie do wolności sumienia mówi również art. 10 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej z 1 grudnia 2009 r.

Zgromadzenie Parlamentarne Rady Europy przyjęło 7 października 2010 r. rezolucję „Prawo do klauzuli sumienia w ramach legalnej opieki medycznej”, która w pkt. 1 stwierdza: „Żadna osoba, szpital ani instytucja nie może być w żaden sposób zmuszana, czyniona odpowiedzialną lub dyskryminowana z powodu odmowy przeprowadzenia, umożliwienia, asystowania lub przyjęcia w celu aborcji, dokonania sztucznego poronienia lub eutanazji lub innego działania, które mogłoby doprowadzić do śmierci ludzkiego płodu lub zarodka, niezależnie od powodu”.

Stosowanie klauzuli sumienia w Polsce ma swoje podstawy w Konstytucji RP z 2 kwietnia 1997 r. Jak czytamy: „Przyrodzona i niezbywalna godność człowieka stanowi źródło wolności i praw człowieka i obywatela. Jest ona nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych”. (art. 30) „Wolność człowieka podlega ochronie prawnej. Każdy jest obowiązany szanować wolności i prawa innych. Nikogo nie wolno zmuszać do czynienia tego, czego prawo mu nie nakazuje. (art. 31). Art. 53 Konstytucji podkreśla prawo do wolności sumienia i religii oraz prawo do ich uzewnętrzniania.

Jeszcze w 1996 r. natomiast uchwalona została ustawa o zawodach lekarza i lekarza dentysty. Art. 39 tej ustawy mówi o klauzuli sumienia: „Lekarz może powstrzymać się od wykonania świadczeń zdrowotnych niezgodnych z jego sumieniem”. W myśl ustawy medyk miał przy tym obowiązek „wskazać realne możliwości uzyskania tego świadczenia u innego lekarza lub w podmiocie leczniczym”, a także uzasadnić swoje zachowanie i odnotować je w dokumentacji. Lekarz pracujący na podstawie stosunku pracy lub w ramach służby musiał też poinformować na piśmie swojego przełożonego. Ograniczeniem stosowania klauzuli sumienia był zawarty w art. 30 tej samej ustawy obowiązek udzielania pomocy „w każdym przypadku, gdy zwłoka w jej udzieleniu mogłaby spowodować niebezpieczeństwo utraty życia, ciężkiego uszkodzenia ciała lub ciężkiego rozstroju zdrowia, oraz w innych przypadkach niecierpiących zwłoki”.

W ten sam sposób uregulowana została kwestia korzystania z klauzuli sumienia w przypadku pielęgniarek i położnych (Art. 12 ustawy o zawodach pielęgniarki i położnej z 15 lipca 2011 r.)

Czy ustawa o zawodzie lekarza i lekarza dentysty w kontekście klauzuli sumienia była zgodna z uchwaloną rok później Konstytucją? Na wniosek Naczelnej Rady Lekarskiej zajął się tym Trybunał Konstytucyjny obradujący pod przewodnictwem sędziego Andrzeja Rzeplińskiego. W wyroku z 7 października 2015 r. Trybunał orzekł, że nakładanie na lekarza powstrzymującego się od wykonania świadczenia zdrowotnego niezgodnego z jego sumieniem obowiązku wskazania realnych możliwości uzyskania takiego świadczenia u innego lekarza lub w innym podmiocie leczniczym jest niezgodne z Konstytucją. Stwierdził też, że sformułowanie „inne przypadki niecierpiące zwłoki” zawarte w art. 30 ustawy, będącym ograniczeniem dla klauzuli sumienia, z racji swej ogólności i pojemności semantycznej może prowadzić do niedopuszczalnej ingerencji w wolność sumienia lekarzy.

Bardzo istotnym elementem tego wyroku było też stwierdzenie, że „prawo lekarza do powołania się na klauzulę sumienia w obrębie stosunków prawa medycznego wynika nie z art. 39

ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentysty, lecz bezpośrednio z przepisów konstytucyjnych i aktów prawa międzynarodowego. Nie ma zatem podstaw do formułowania odrębnego prawa do «klauzuli sumienia», a – w konsekwencji – nie ulega wątpliwości, że ustawodawca nie może dowolnie kształtować tego «przywileju» albo go znosić, lecz musi respektować konstytucyjne warunki ustanawiania ograniczeń wolności i praw człowieka i obywatela». Trybunał podkreślił: „prawo lekarza, jak każdej innej osoby, do powstrzymania się od działań sprzecznych z własnym sumieniem wypływa wprost z wolności gwarantowanej przez Konstytucję, a zatem także w braku unormowania w art. 39 ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentysty, lekarz mógłby odmówić świadczenia z powołaniem się na sprzeciw sumienia”.

W związku z tym rozstrzygnięciem, obecnie, po nowelizacji ustawy z 27 grudnia 2022 r. art. 30 ustawy o zawodzie lekarza i lekarza dentysty brzmi: „Lekarz ma obowiązek udzielać pomocy lekarskiej w każdym przypadku, gdy zwłoka w jej udzieleniu mogłaby spowodować niebezpieczeństwo utraty życia, ciężkiego uszkodzenia ciała lub ciężkiego rozstroju zdrowia”. Zaś w art. 39, mówiącym o klauzuli sumienia, czytamy: „Lekarz może powstrzymać się od wykonania świadczeń zdrowotnych niezgodnych z jego sumieniem, z zastrzeżeniem art. 30, z tym że ma obowiązek odnotować ten fakt w dokumentacji medycznej. Lekarz wykonujący zawód na podstawie stosunku pracy albo w ramach służby ma także obowiązek uprzedniego powiadomienia na piśmie przełożonego”.

Innymi słowy: osoba powołująca się na sprzeciw sumienia nie ma obowiązku wskazywać, gdzie można uzyskać świadczenie budzące ten sprzeciw.

Warto odnotować, że analogiczne zmiany w związku z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego nie zostały wprowadzone do ustawy o zawodzie pielęgniarki i położnej.

Pytania i spory

Choćby ten ostatni przykład pokazuje istniejącą w polskim prawie niespójność. Takich przykładów jest więcej. Wiele kwestii związanych z korzystaniem z klauzuli sumienia wydaje się niejasnych. Wiele budzi spory.

Czy z klauzuli sumienia mogą korzystać farmaceuci, np. odmawiając sprzedaży pewnych produktów medycznych? Czy miał prawo z niej skorzystać drukarz z Łodzi, który w 2015 r. odmówił wydrukowania materiałów promujących Fundację LGBT Business Forum? Czy ma prawo z niej skorzystać np. dyrektor placówki medycznej, odmawiając informacji, gdzie można usunąć ciążę?

I zwolennicy i przeciwnicy stosowania klauzuli sumienia odwołują się do obowiązującego w Polsce i w Europie prawa. Zwolennicy przywołują m.in. zasadę wolności sumienia i swobody umów a także odwołują się do Konstytucji. Przeciwnicy mówią natomiast, że stosowanie klauzuli sumienia może być formą dyskryminacji oraz ograniczać swobodny dostęp do świadczeń, który również zapewniony jest przez prawo.

Ten spór trwa. Problemem tym zajmował się m.in. Rzecznik Praw Obywatelskich, zwracając się po wyroku TK z 2015 m.in. do Ministra Zdrowia czy przewodniczącego Sejmowej Komisji Zdrowia o pilne ustanowienie mechanizmu, który umożliwi pacjentowi dowiedzenie się, gdzie może uzyskać świadczenie, którego wykonania odmówił lekarz powołując się na klauzulę sumienia, oraz o konkretne ustawowe rozstrzygnięcia w tej sprawie.

W 2020 r. trwały prace nad nowelizacją ustawy o zawodzie lekarza i lekarza dentysty, m.in. w odniesieniu do tych kwestii. Pojawił się wówczas pomysł, by świadczenia budzące kontrowersje (czyli te związane z przerywaniem ciąży) były wyłączone z ogólnego koszyka świadczeń. Podmioty mogłyby o nie osobno wnioskować, dzięki czemu w NFZ byłaby łatwo dostępna informacja, które placówki takie usługi świadczą.

– To jest dobre rozwiązanie. Będzie wówczas wiadomo, które placówki medyczne wykonują zabiegi, a które nie. Teraz nie jest to jasne. Niby mogą wykonywać wszystkie, a jak pacjentka chce skorzystać z zabiegu, to nie może znaleźć wykonującego go szpitala – mówiła Dorota Gałczyńska-Zych, dyrektor Szpitala Bielańskiego w Warszawie w wypowiedzi opublikowanej na portalu prawo.pl. Dyrektor zwracała też uwagę, że po proponowanych zmianach lekarz ginekolog zatrudniony w szpitalu, mający kontrakt na zabiegi wykonywania aborcji, musiałby się liczyć z tym,

że nie może ich odmawiać. – NFZ powinien założyć, że zakontraktuje co najmniej kilkadziesiąt placówek, aby były one blisko pacjentki – mówiła również dyrektor Gałczyńska-Zych. Jak dotąd jednak nie zdecydowano się na przyjęcie takich rozwiązań.

Obecne propozycje Ministerstwa

Problem klauzuli sumienia powrócił w związku z nowym rządowym programem „Bezpieczna, świadoma ja”, którego celem jest „wzmocnienie poczucia bezpieczeństwa zdrowotnego kobiet”. Nowy projekt resortu zdrowia zaprezentowała 31 stycznia 2024 r. minister zdrowia Izabela Leszczyna. „Jeśli mówimy o zagrożeniu życia lub zdrowia kobiety, to lekarz nie może powołać się na tzw. klauzulę sumienia” – mówiła. Projekt zakłada również, że „podmiot leczniczy nie ma sumienia” oraz, że kierownik placówki, która ma zawarty kontrakt z NFZ, musi zapewnić dostęp do procedury terminacji ciąży.

– Przypomnimy i zmienimy przepisy w ogólnych warunkach umów NFZ z oddziałami ginekologiczno-położniczymi. Kierownik placówki, która ma taki kontrakt z NFZ, musi zapewnić terminację ciąży zgodną z polskim prawem, czyli w tych dwóch przypadkach – mówiła minister. Zapowiedziała też, że „nie będzie list szpitali, w których się terminuje ciążę, i takich, gdzie się tego nie robi”. – Chcesz mieć kontrakt z NFZ? No to musisz wykonywać koszyk świadczeń, za który dostajesz pieniądze. Inaczej tego kontraktu po prostu mieć nie będziesz – zapowiedziała.

Jak te deklaracje mają się do polskiego prawa?

Klauzula sumienia nie zwalnia lekarza z obowiązku udzielenia pomocy w przypadku zagrożenia zdrowia czy życia kobiety. W sytuacji, kiedy lekarz nie może jednocześnie uratować zarówno matki, jak i dziecka poczętego, wówczas ma prawny obowiązek ratowania ciężarnej. Nie może sobie również pozwolić na zwłokę w podjęciu działań, również kosztem życia dziecka, gdy taka zwłoka może stanowić poważne zagrożenie dla życia kobiety albo przyczynić się do ciężkiego uszczerbku na jej zdrowiu. To na lekarzu ciąży obowiązek oceny stanu zdrowia obojga pacjentów – zarówno matki jak i jej nienarodzonego dziecka.

Takie rozumienie prawa nie jest w Polsce niczym nowym. Obowiązuje od 30 lat i nigdy nie było poważnie kwestionowane. Zgodne jest zarówno z Konstytucją jak i Kodeksem Etyki Lekarskiej. Warto podkreślić, że tragiczne w skutkach przypadki śmierci kobiet, które miały miejsce w polskich szpitalach – w Pszczynie, Nowym Targu i w Częstochowie – były spowodowane niestosowaniem przez część lekarzy obowiązujących przepisów.

Wypowiedź Pani Minister byłaby zatem przypomnieniem czegoś zupełnie oczywistego, chyba, że nieoczywistym okazałby się termin „zdrowie”. Na problem w związku z tym zwracała uwagę w ostatnich miesiącach Fundacja Grupa Proelio, wskazując na powtarzające się niepokojące wypowiedzi nt. prawa do aborcji ze względu na zagrożenie dla zdrowia psychicznego i możliwe w związku z tym nadużycia. Mówią o nich również sami lekarze.

Jeśli chodzi o obowiązek dostarczania przez daną placówkę wszystkich świadczeń przewidzianych w ramach kontraktu z NFZ, pojawia się pytanie, czy taki wymóg nie narusza konstytucyjnej wolności sumienia osoby kierującej daną placówką. Taka osoba, niezależnie, czy jest lekarzem czy też nie, zostaje w tej sytuacji pozbawiona możliwości wyrażenia sprzeciwu sumienia. Sformułowanie „podmiot leczniczy nie ma sumienia” nie współgra ze wspomnianym już brzmieniem rezolucji Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy mówiącej o tym, że „żadna osoba, szpital ani instytucja nie może być w żaden sposób zmuszana, czyniona odpowiedzialną lub dyskryminowana z powodu odmowy przeprowadzenia, umożliwienia, asystowania lub przyjęcia w celu aborcji, dokonania sztucznego poronienia lub eutanazji, lub innego działania, które mogłoby doprowadzić do śmierci ludzkiego płodu lub zarodka, niezależnie od powodu”.

Powracamy zatem do pytania, jak pogodzić konstytucyjne prawo do wolności sumienia z prawem pacjenta do dostępu do legalnych świadczeń. Obecne propozycje ministerstwa nie są odpowiedzią satysfakcjonującą. Owszem, bronią one dostępu do świadczeń. W odniesieniu do klauzuli sumienia nie biorą jednak pod uwagę obowiązującego w Polsce prawa.

(Maria Czersk, KAI)

Informacje

Zjazd Światowego Ruchu Katolików na rzecz Środowiska

Na terenie diecezji łowickiej w dniach 30 maja – 2 czerwca br. w Grzybowie k. Sannik, w gospodarstwie Ewy i Petera Stratenwerth odbył się doroczny zjazd Animatorów *Laudato si'* Światowego Ruchu Katolików na rzecz Środowiska.

Światowy Ruch Katolików na rzecz Środowiska jest polskim przedstawicielstwem *Laudato si' Movement*, ruchu zrzeszającego ponad 900 różnych organizacji, stowarzyszeń, zakonów i innych inicjatyw, a także wolontariuszy z całego świata zaangażowanych na rzecz ekologii integralnej. Działa w bliskiej współpracy z watykańską Dykasterią ds. Integralnego Rozwoju Człowieka, w duchu encykliki *Laudato si'* papieża Franciszka, szerząc jej przesłanie w Kościele i zachęcając do wprowadzania w życie.

Gospodarstwo w Grzybowie, w którym zgromadzili się w tym roku animatorzy i sympatycy ruchu, jest miejscem szczególnym. To miejsce spotkania wokół ziemi, która jest naszym wspólnym domem. Tutaj od 30 lat działa Stowarzyszenie Ziarno organizujące warsztaty ekologiczne dla dzieci. Od 9 lat w ramach Ekologicznego Uniwersytetu Ludowego odbywają się kursy ekologicznego rolnictwa. Co roku w Grzybowie spotykają się osoby pragnące troszczyć się o świat w duchu encykliki *Laudato si'*.

Tegoroczny zjazd był czasem modlitwy, refleksji, planowania i wspólnej pracy – ale przede wszystkim spotkaniem. Biskup Wojciech Osiał administrator diecezji łowickiej, ks. Bogumił Karp – diecezjalny duszpasterz środowisk *Laudato Si'*, ks. Roman Batorski – tutejszy proboszcz oraz ks. Rafał Woronowski – sekretarz biskupa odprawili Mszę świętą dla uczestników zjazdu, a następnie spędzili czas na braterskim spotkaniu i rozmowie z animatorami. Zastanawiali się wspólnie, jak docierać z przesłaniem encykliki *Laudato si'* do Kościoła w Polsce, jak wyjść naprzeciw wyzwaniom w tej misji i jak przekuć wskazania Ojca Świętego na konkretne inicjatywy w naszych parafiach.

Istotą apostołstwa świeckich jest odważne dawanie świadectwa

– *Istotą apostołstwa świeckich jest również odważne dawanie świadectwa swojej wiary przez publiczny kult, modlitwę, pokutę i podejmowanie różnych inicjatyw i trudów dla Ewangelii – mówił bp Tadeusz Lityński podczas Mszy św. 23 czerwca br. z okazji 30-lecia działalności Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży w diecezji zielonogórsko-gorzowskiej.*

Kaesemowicze świętowali 21 czerwca. br. swój jubileusz rozpoczęli od Mszy św. w kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Zielonej Górze.

W homilii bp Tadeusz Lityński odwołał się do tegorocznego hasła roku duszpasterskiego: „Uczestniczę we Wspólnocie Kościoła”. – Osoby świeckie są we wspólnocie Kościoła powołane do tego, aby zgodnie ze swoimi kompetencjami i odpowiedzialnością przemieniać środowiska, w których żyją – podkreślił biskup.

– Dla jednych będzie to wychowanie dzieci na dobrych obywateli i aktywnych członków Kościoła, w innych przypadkach będzie to działalność społeczna, charytatywna, kulturalna i polityczna zgodna z zasadami chrześcijaństwa. Istotą apostołstwa świeckich jest również odważne dawanie świadectwa swojej wiary przez publiczny kult, modlitwę, pokutę i podejmowanie różnych inicjatyw i trudów dla Ewangelii. W tej perspektywie widzę i dostrzegam aktywność KSM w Diecezji Zielonogórsko-Gorzowskiej. Mam taki katalog tych inicjatyw, to bardzo pokaźne dzieło – dodał.

Hierarcha podziękował kolejnym pokoleniom kaesemowiczów. – Dziękuję za piękną pracę formacyjną, która budzi świadomość i odpowiedzialność ucznia Chrystusowego.

– Jubileusz to czas podsumowania i wspomnień, wdzięczności jakiegoś rozliczenia w prawdzie. W moim przekonaniu bilans trzydziestolecia KSM jest bardzo pozytywny, a lista dokonań i sukcesów jest długa – dodał.

Na zakończenie biskup podkreślił, że nie możemy bać się zła, bo Bóg jest przy nas i interesuje się nami. – On potrafi ocalić to, co jest dobre! – zauważył kaznodzieja. – Z tej świadomości ma rodzić się w nas odwaga do mężnego wyznawania wiary, do wniesienia w świat tego wszystkich, co Boże, do bycia „Gotów!”! Kiedy przyznajemy się do Boga, to stajemy się mocniejsi! Moc świadectwa powoduje, że znikają w naszym sercu lęki, a wzrasta miłość. Dziś świat bardzo potrzebuje doświadczyć Bożej miłości, nadziei, przebaczenia. Bóg nas do tych ludzi ciągle posyła, we wspólnocie, ciągle nas potrzebuje i wierzy w nas, bo widzi potęgę piękna naszego serca. Bóg ciągle potrzebuje KSM-u! Diecezja Zielonogórsko-Gorzowska potrzebuje KSM-u. I prosi o wasze: „Gotów” – dodał na zakończenie.

Po Mszy św. odbył się bal w zielonogórskiej Palmiarni. Podobnie, jak we wspólnej modlitwie, wzięli w nim udział nie tylko obecni kaesemowicze, ale także ci, którzy tworzyli Stowarzyszenie w latach ubiegłych.

KSM w diecezji zielonogórsko-gorzowskiej powołał – z inicjatywy młodych – ówczesny ordynariusz bp Adam Dyczkowski dekretem z 7 marca 1994 roku. Tego samego roku, 18 listopada, w święto bł. Karoliny Kózkówny – patronki KSM, w zielonogórskiej konkatedrze młodzi z pierwszych trzech oddziałów złożyli uroczyste przyrzeczenie: „Przez cnotę, naukę i pracę służyć Bogu i Ojczyźnie”.

KSM oprócz spotkań w parafiach angażuje się w działania Diecezjalnego Duszpasterstwa Młodzieży, a także podejmuje wiele nowych inicjatyw. – Obserwujemy to, co dzieje się wokół nas, czego brakuje dzisiejszej młodzieży i staramy się te bariery w jakiś sposób niwelować. Stąd m.in. cykl spotkań „Pogadaj z Czarnym”, podczas których każdy może zadać jakieś nurtujące go pytanie osobie duchownej, czy „Msza Święta w intencji o dobrą żonę i dobrego męża”, bo przecież przyszła rodzina potrzebuje solidnych fundamentów – wyjaśnia prezes Jakub Kusowski.

Młodzi przyjeżdżają na Festiwal Życia, bo znajdują tu żywą, otwartą, radosną wspólnotę

„Młodzi przyjeżdżają na Festiwal Życia, ponieważ wiedzą, że tu można doświadczyć żywej wspólnoty, Kościoła otwartego, żywego, radosnego, z czystym przekazem Ewangelii” – wyjaśnił ojciec Tomasz Maniura OMI, dyrektor Oblackiego Centrum Młodzieży NINIWA, które jest jednym z głównych organizatorów rozpoczynającego się dziś spotkania młodych w Kokotku. W rozmowie z KAI duchowny opowiedział również o nowoczesnej strategii komunikacji medialnej Festiwalu Życia i obecności w social mediach, w tym na TikToku oraz współpracy z influencerami. „Nasz przekaz jest formułowany współczesnym językiem, dostosowanym do młodych odbiorców, dlatego wciąż przyciąga nowych uczestników” – podkreślił.

Anna Rasińska (KAI): Tłumy młodych katolików z całego kraju, a nawet z bardzo odległych stron świata, przybywają w lipcu specjalnie do Kokotka. Jak Ojciec myśli, co szczególnie zachęca młodzież do udziału w Festiwalu Życia?

O. Tomasz Maniura OMI: Myślę, że Festiwal Życia, choć towarzyszą mu liczne atrakcje, gromadzi młodych przede wszystkim dlatego, że daje im możliwość spotkania. W tym roku odbędzie się kilkadziesiąt różnych warsztatów, przygotowujemy całą infrastrukturę... Wszystko położone jest pośród pięknej przyrody, w lasach nad wodą, co także jest dużym atutem festiwalu. Na plaży przygotowaliśmy strefę chilloutu oraz inne miejsca, gdzie uczestnicy mogą sobie po prostu posiedzieć, porozmawiać. I faktycznie, każdego wieczoru młodzi korzystają z tej okazji, rozmawiają, śmieją się, grają na gitarach... Dwieście metrów dalej znajduje się Kaplica Adoracji Najświętszego Sakramentu, czynna 24 godziny na dobę, przez 7 dni festiwalu. Wszystko to składa się na idealne warunki do spotkania z samym sobą, z drugim człowiekiem i z Panem Bogiem.

KAI: Festiwal w Kokotku to także bardzo napięty program, wypełniony licznymi atrakcjami.

Oczywiście mamy też bardzo ciekawy program, który ma pomóc młodym otworzyć się na Boga. Już w pierwszy wieczór Festiwalu odbywa się impreza integracyjna, a w następne dni koncerty. Program Festiwalu Życia jest starannie tworzony przez cały rok, w grupie kilkunastu duszpasterzy młodzieży z różnych diecezji. Choć wygląda to bardzo spontanicznie i młodzieżowo i

oczywiście to jest prawda, wszystko jest dokładnie przygotowane tak, by młodzi mogli ze sobą spędzić jak najwięcej czasu.

Kiedy robiliśmy pierwszy Festiwal Życia w Kokotku, 6 lat temu, zwracaliśmy dużo większą uwagę na gadżety, nazwiska, które przyciągną i choć dzisiaj też zwracamy na to uwagę, wiem, że większość ludzi wraca do Kokotka dlatego, że jest to czas spotkania, po prostu bycia razem. Plan Festiwalu jest bardzo komplementarny, tak jak człowiek jest jednością ciała i duszy, tak i Festiwal jest tak zaplanowany, by odpowiadać na różne potrzeby całego człowieka.

Czy faktycznie tak duży nacisk na tworzenie relacji między uczestnikami jest tak ważny?

Naszym nadrzędnym celem jest duszpasterstwo młodzieży. Wiem jednak, że uczestnicy nie spotkają się z Bogiem jeśli nie spotkają się z drugim człowiekiem. A żeby spotkać się z drugim człowiekiem, należy najpierw spotkać się z samym sobą. Dzisiaj młodzi bardzo często nie znają samych siebie, ponieważ brakuje im bliskich relacji. W dzisiejszym świecie jest wiele napięć, konfliktów, podziałów. Do tego dochodzi cały świat wirtualny, który niekiedy zastępuje ten realny, sprawia że ludziom ciężko wydostać się na zewnątrz, a formuła Festiwalu temu sprzyja. Wiemy, że to wszystko ma do czegoś prowadzić, zapewnić przestrzeń spotkania, dzięki czemu młodzi budują relacje i odkrywają prawdę o sobie. Dopiero z tą prawdą o sobie samym, można spotkać się z Panem Bogiem. „Poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli” do życia, do miłości, do wszystkiego. Chcemy, by młodzi najpierw odkryli prawdę o swoim życiu, ta prawda jest bardzo pozytywna, sama nazwa festiwalu wskazuje na świętowanie życia, żeby każdy odkrył, że jest wyjątkowy, jedyny i piękny. Chcemy, by było to prawdziwe, realne, odkrycie.

Które z przygotowanych atrakcji cieszą się największym zainteresowaniem?

Na pewno Bieg Festiwalowicza, który jest charakterystycznym punktem naszego spotkania. Zaplanowaliśmy go na czwarty dzień po południu, czyli w samym środku Festiwalu. W wyścigu bierze udział kilkaset osób, reszta kibicuje. Wyzwała on tyle emocji, radości i śmiechu... Festiwal dzieli się jakby na dwie części, przed biegiem i po, to dwie zupełnie inne rzeczywistości. Po biegu wszyscy są tacy swoi, otwarci na siebie. Zazwyczaj na tego typu wyjazdach, po kilku pierwszych dniach może nadejść moment pewnego przemęczenia, dlatego dokładnie w środku wydarzenia, zaplanowaliśmy bieg, który ma otworzyć uczestników Festiwalu Życia, by doprowadzić ich do piątkowego wieczoru na wielką modlitwę uwielbienia. Kiedy młodzi są już po kilku dniach konferencji, Eucharystii, warsztatów i biegu, pojawia się idealny moment na głęboki, duchowy wieczór. Poza tym dużym zainteresowaniem cieszą się koncerty oraz warsztaty.

Jak widać ta strategia działa, do Kokotka co roku przybywa wielu nowych uczestników. Ile osób zapisało się na tegoroczny Festiwal Życia?

Przez cały tydzień będzie ponad 1600 osób, to o 400 osób więcej niż w ubiegłym. Co roku odnotowujemy duży skok. Mówię tu tylko o osobach, które będą uczestniczyły w całym Festiwalu, a są jeszcze ci, którzy przyjeżdżają na jeden dzień lub weekend. To naprawdę duży przeskok. Bardzo mnie to cieszy.

Czy na Festiwalu Życia pojawiają się też osoby niewierzące, dla których jest to po prostu ciekawa, wakacyjna atrakcja?

Tak, nie są to tłumy, ale na pewno osoby niewierzące są wśród nas. Choć nie ma tu żadnej ściemy, Festiwal Życia jest wydarzeniem typowo katolickim, a jego organizatorami jesteśmy my, czyli misjonarze Oblaci Maryi Niepokalanej. Całość tworzymy pod honorowym patronatem Konferencji Episkopatu Polski, towarzyszą nam księża diecezjalni. W planie codziennie są modlitwy, Eucharystie, każdy wie, że to zgromadzenie o charakterze religijnym. Natomiast często same koncerty przyciągają osoby spoza Kościoła. Coraz częściej młodzi zapraszają do Kokotka swoich znajomych, których chcą w jakiś sposób przyciągnąć do Kościoła, podzielić się tą wartością. Przywożą ich na Festiwal Życia, ponieważ wiedzą, że tu można doświadczyć żywej wspólnoty, Kościoła otwartego, żywego, radosnego, z czystym przekazem Ewangelii. Jesteśmy otwarci na takie osoby, unikamy jakiegokolwiek ekskluzywizmu. Nieraz ktoś z zewnątrz może pomyśleć, że jako wierzący czujemy się lepsi. Musimy pamiętać, że tak po ludzku, Jezus chciał

być nikim. Urodził się wśród zwierząt i umarł jak złoczyńca. To faryzeusze chcieli być kimś, Jezus chciał być nikim. Staramy się by nasz przekaz był bardzo ewangeliczny i myślę, że to się udaje.

Przekaz Festiwalu Życia jest formułowany w bardzo nowoczesny sposób, również w mediach społecznościowych, przynosi to realne, pozytywne rezultaty.

Inwestujemy w to naprawdę bardzo duże nakłady finansowe, personalne, sprzętowe. Pracuje nad tym kilka zewnętrznych firm, to prawdziwi specjaliści, a nie osoby, które zrobią coś taniej „po znajomości”. Festiwal jest dobrze pokazany w social mediach, ma fajne zasięgi. Nasz przekaz jest formułowany współczesnym językiem, dostosowanym do młodych odbiorców, dlatego wciąż przyciąga nowych uczestników.

Na zakończenie festiwalu odbywają się koncerty bardziej świeckie, rozrywkowe. Wychodzimy z założenia, że w życiu trzeba zachować pewną dynamikę: jeść, spać, pracować, modlić się, ale też bawić i w Kokotku musi to wszystko być. Nasz festiwal obserwuje w social mediach wiele osób niewierzących, bywa, że ktoś zobaczy naszą relację i decyduje się przyjechać, chociażby na sam koncert, który staje się niejako lokalną atrakcją. W zeszłym roku był to np. Tribbs, w tym roku będzie Mesajah i C-Bool. Dzięki temu po tygodniu modlitw młodzież może się po prostu pobawić, a dodatkowo, w ten właśnie sposób, przyjeżdża do nas około dwóch tysięcy osób, które mogą zobaczyć, że można bawić się bez alkoholu, skakać, cieszyć się... To też pewnego rodzaju świadectwo.

Tak, ktoś może powiedzieć: „głupi TikTok”, a robiąc ankiety po Festiwalu Życiu, wyszło nam, że 200 osób dowiedziało się o naszym wydarzeniu właśnie za pośrednictwem TikToka! Widać, że ta działalność przynosi rezultaty, na pewno większe niż ogłoszenia parafialne. Niestety dziś Kościół jest tak naprawdę obok młodzieży, a nie młodzież jest obok nas. To również dlatego, że nie mówimy ich językiem w Kościele. Natomiast język Festiwalu Życia jest językiem dzisiejszego świata młodzieżowego.

Ojciec również ma profil na Instagramie i to z całkiem sporą widownią. Jakie rady można dać innym duchownym, którzy chcieliby się zdecydować na ten sposób dotarcia do młodych? Jak mówić o Panu Bogu i promować pozytywne wartości, a jednocześnie nie wpaść w pułapkę promowania samego siebie?

Nie chciałbym się zbytnio wymądrzać w tym temacie, ponieważ wszystkie social media związane z Festiwalem Życia robią dla nas młodzi świeccy. Jeśli sam miałbym dawać jakieś rady księżom obecnym w internecie, to radziłbym zmienić swój język przekazu, żeby nie było to takie „kościółkowe”. Poza tym warto pamiętać, by nie pokazywać samego siebie, ale swój przykład życia, wiarę w życie i działanie. Bez doświadczenia życia nie ma doświadczenia wiary, Bóg działa w rzeczywistości, a Jego łaska buduje na naturze, więc jak mówić o doświadczeniu Boga i wiary bez doświadczenia życia?

Dlatego kiedy jestem z młodymi, podczas wypraw rowerowych, jest mi najprościej dzielić się swoimi doświadczeniami. Codzienne życie księdza jest trudniej przekazać i pokazać to, co dzieje się w sferze niewidocznej, duchowej i wymaga to większego wysiłku i pewnej wyobraźni.

Wykorzystując potencjał osób świeckich zaangażowanych w social mediach, Festiwal Życia dociera do wielu młodych także za pośrednictwem „katolickich influencerów”, czy twórców internetowych. Czy to duża pomoc?

Tak, właściwie od początku angażujemy w nasze działania tak zwanych „influencerów katolickich”, twórców internetowych, dało nam to dużo większe zasięgi. Warto jednak podkreślić, że przyciągają oni raczej osoby, które są już w jakiś sposób związane z Kościołem, to pewnego rodzaju bańka informacyjna, ten przekaz nie dotrze do osób niewierzących, przez różnego rodzaju algorytmy.

A jakie rady dałby Ojciec zwykłemu księdzu, który chce zaangażować młodych w parafii, ale może nie do końca potrafi, nie odnajduje się w świecie dzisiejszych technologii?

Niech on im niczego nie proponuje, tylko zacznie z nimi rozmawiać, by dowiedzieć się co ich interesuje, czym żyją. Na przykład nasze wyjazdy rowerowe... Przecież ja ich sam nie wymyśliłem! One się zrodziły z życia. Duszpasterstwo nie może być oderwane od życia. Jeśli młodzi lubią jeździć na rowerach, to warto z nimi zacząć jeździć, jeśli młodzi grają w szachy to

warto z nimi grać. Takiemu księdzu doradziłbym żeby po prostu zaczął słuchać młodych i podążać za nimi, a jeśli jest człowiekiem wierzącym i chce podzielić się swoją wiarą, to zrobi to właśnie w tej przestrzeni, która ciekawi młodych.

* * * * *

II Krucjata Modlitwy w intencji Ojczyzny

Sierpień - Odrzucenie w Unii Europejskiej projektu tzw. zielonego ładu zgubnego m.in. dla rolnictwa.

Wrzesień - Za rodziców i opiekunów, aby chronili swoje dzieci przed zepsuciem zaplanowanym przez nowe władze oświatowe.

* * * * *

Kalendarz najbliższych spotkań ORRK

28 września – Spotkanie Rady Programowej ORRK, godz. 10.30

15 października - Spotkanie Księży Odpowiedzialnych w Diecezji za Ruchy i Stowarzyszenia Katolickie, Dom Pielgrzyma „Amicus”, godz. 10.30

16 listopada - Spotkanie Plenarne ORRK, Dom Pielgrzyma „Amicus”, godz. 10.30

* * * * *

Publikacja Ogólnopolskiej Rady Ruchów Katolickich
01-015 Warszawa, Skwer Ks. Kard. Stefana Wyszyńskiego 6; serwis.orkk@tlen.pl
Redakcja: Krystyna Bolewska, Katarzyna Górską-Łazarz, Regina Pruszyńska, Joanna Toczko
O. Adam Schulz SJ (red. naczelny)